

Sygn. akt V ACa 431/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SO del. Anna Daniszewska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko J. J. (1) i T. J.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 10 marca 2016 r. sygn. akt I C 2509/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. na rzecz adwokata R. R. kwotę 810 (osiemset dziesięć) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 431/16

UZASADNIENIE

Powód T. P., po sprecyzowaniu żądania, domagał się nakazania pozwanym T. i J. J. (1), aby przeprosili go na piśmie za uporczywe naruszanie dóbr osobistych powoda: godności, czci i dobrego imienia poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o powodzie i niezasadne wszczynanie postępowań sądowych oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż od 10 lat pozwani pomawiają go i kierują przeciwko niemu zawiadomienia o przestępstwach, których nie popełnił, czym naruszają jego dobra osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie i

dobrego imienia, uniemożliwiając mu podjęcie pracy zarobkowej. Podniósł, iż zależy mu aby unikać jakiegokolwiek kontaktu z pozwanymi, bo nie może przez nich normalnie żyć.

W odpowiedzi na pozew pozwana T. J. i pozwany J. J. (1), każdy z osobna, wnieśli o oddalenie powództwa z uwagi na jego oczywistą bezzasadność. W uzasadnieniu swoich pism podnieśli, iż powód (...)K. J.. Od samego początku relacje powoda z pozwanymi były trudne z uwagi na jego naganne zachowanie. Wobec powoda(...). Pozwani podali, iż są uczestnikami postępowania wszczętego z urzędu, które toczy się (...). Sąd w tej sprawie (...). Pozwani podkreślili, że powód nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o zasadności powództwa. Wręcz przeciwnie to powód swoim zachowaniem wielokrotnie naruszał dobra osobiste pozwanych i ich najbliższej rodziny.

Przed Sądem w dniu 3 marca 2016r. powód sprecyzował, iż dobra osobiste, których ochrony domaga się w przedmiotowym procesie to prawo do normalnego życia i prawo do życia w rodzinie.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w T. :

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 394 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. adwokatowi R. R. kwotę 360 zł podwyższoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powód T. P. (...)

(...)Rodzina zamieszkiwała w T. przy ul. (...). Wraz z nimi w mieszkaniu mieszkała matka T. P..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 10 czerwca 2011r. (...)

(...)

Z czasem między małżonkami P. a małżonkami J. powstał głęboki konflikt. Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. (...), w związku z uporczywym niepokojeniem T. J., T. P. został (...), a nadto orzeczono (...)

Relacje między małżonkami P. też nie były dobre. Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. (...) T. P. został skazany(...) (...)W toku postępowania wykonawczego dodatkowo zobowiązano T. P. do (...)

W 2013 roku Sądzie Rejonowym w T. (sąd rodzinny) wszczęto z urzędu sprawę o zmianę zarządzeń w trybie art. 109 k.r.i.o.p. odnośnie (...) A. P. i wydanie zarządzeń z art. 109 k.r.i.o.p. odnośnie (...) W. i D. rodzeństwa P.(...)

T. P. po uzyskaniu informacji o wszczęciu (...)w J. i Sąd Rejonowy w T. o rzekomych zaniedbaniach i nieprawidłowym sprawowaniu opieki nad dziećmi przez T. i J. J. (1).

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2013r. Sąd rodzinny w drodze zarządzeń opiekuńczych powierzył pozwanym bieżącą pieczę nad(...)dziećmi: A. i W.. W uzasadnieniu tegoż postanowienia Sąd stwierdził, iż powód z żoną nie odwiedzali(...)córek, a ich mieszkanie nie było przystosowane do przebywania w nim dzieci.

W 2013 roku K. P. razem z synem D. uciekała do pozwanych, ponieważ powód wyrzucał ich z domu.

Wobec T. P. toczyły się sprawy karne. Prokuratura Rejonowa w T. przedstawiła powodowi zarzuty w sprawach: (...).

Posterunek Policji w J. prowadził postępowania przygotowawcze w sprawie T. P. (...) A. i Ł. małżonków J. oraz (...) T. J..

W dniu 21 maja 2014 r. wpłynęła do Sądu Okręgowego w T. sprawa(...)z powództwa T. P. przeciwko K. P.. Postanowieniem z dnia 27 października 2014 r. postępowanie w sprawie (...)zostało umorzone.

Sąd Rejonowy w T. postanowieniem z dnia 11 września 2015r. w sprawie rozpoznawanej z urzędu (...)

Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z dnia 12 lutego 2016r. oddalił apelację K. P. i T. P. od tego postanowienia.

Powód i jego żona telefonują do pozwanych kilkadziesiąt razy dziennie w różnych sprawach, uciążliwie im przez telefon. Pozwani unikają kontaktu z powodem. Nie chcą z nim rozmawiać. Zmieniają numer telefonu.

Powyższy stan faktyczny Sąd meriti ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w tej sprawie oraz w aktach sprawy (...), a także na podstawie zeznań strony pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 24 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania chyba, iż nie jest ono bezprawne. Zatem przystępując do rozpoznania sprawy o ochronę dóbr osobistych Sąd ma obowiązek przede wszystkim ustalić, czy zostało naruszone działaniem pozwanych jakiegokolwiek dobro osobiste powoda.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie, a nie subiektywne odczucie danej osoby, która domaga się ochrony prawnej. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych powinna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowania, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego.

Sąd Okręgowy podniósł, iż powód wskazywał, że jego dobro osobiste naruszone przez pozwanych to prawo do normalnego życia i prawo do życia w rodzinie. Jako prawo do normalnego życia powód wskazał, że pozwani naruszają je wszczynając różnego rodzaju postępowania: przed sądem rodzinnym i karnym i pozbawiają tymi działaniami prawa powoda do podjęcia pracy. Prawo do życia w rodzinie zostało przez pozwanych naruszone poprzez wszczęcie postępowania (...).

Sąd meriti zważył, iż przepis art. 23 k.c. wskazuje jakie dobra osobiste podlegają ochronie. Są to np. cześć, zdrowie, wolność, czy swoboda sumienia. Katalog ten jest otwarty a wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra osobiste podlegające ochronie prawnej. Doktryna i orzecznictwo uznały za podlegające ochronie dobra osobiste nie wymienione w art. 23 k.c. m.in. takie, jak: prawo najbliższej rodziny do pochowania osoby zmarłej oraz do pamięci o niej, prawo do spokojnego korzystania z mieszkania, intymności i prywatności życia, płci człowieka.

Oceniając twierdzenia powoda o prawie do normalnego życia Sąd meriti stwierdził, iż pojęcie to jest nieostre i nie można go zdefiniować w sposób, który pozwala uznać je za dobro osobiste. Powód powoływał się na to, iż pozwani wszczynając różne postępowania, nękają powoda i jego żonę pomówieniami i narażają go na utratę pracy. Te zarzuty nie znalazły żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym.

W opinii Sądu meriti, powód nie udowodnił, iż działania pozwanych spowodowały zwolnienie go z pracy i utratę dochodów albo, że przeszkodziło mu w podjęciu pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zarzuty nękania powoda również nie zostały udowodnione. Z informacji uzyskanych od organów ścigania wynika, iż powód występuje z różnymi oskarżeniami przeciwko pozwany a oni muszą się jedynie przed tymi działaniami powoda bronić. To powód razem z żoną nękają pozwanych osobiście chodząc koło domu, albo telefonami w ogromnej ilości w ciągu dnia. To powód obraża pozwanych przez telefon a nie odwrotnie. Powód nie ograniczył się w swych negatywnych zachowaniach tylko wobec pozwanych, ale zaatakował też ich syna (Ł. J.) i wnuka (M. J.). To jedynie działania powoda powodują kolejne procesy karne. W związku z powyższymi rozważaniami, Sąd

meriti doszedł do przekonania, iż prawo do normalnego życia w rozumieniu powoda nie jest dobrem osobistym i nie zostało naruszone przez pozwanych w żaden sposób.

Sąd Okręgowy zważył, iż za dobro osobiste można natomiast uznać prawo do życia w rodzinie. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie wykazał aby to dobro osobiste zostało naruszone przez pozwanych. To sam powód lub jego żona zawozili kolejne dzieci do pozwanych lub je tam pozostawiali (jedno dziecko), obarczając pozwanych kosztami utrzymania dzieci i opieką nad nimi. Nawet gdyby przyjąć, iż jak twierdził powód, że to pozwani wszczęli sprawę (...), to działanie to było zgodne prawem, a więc nie było bezprawne.

W toku procesu Sąd meriti ustalił, iż nie jest prawdą, że to na skutek zawiadomienia pozwanych została wszczęta sprawa (...)Sprawę tę wszczął Sąd rodzinny z urzędu. (...). Natomiast 5 sierpnia 2013 r. Sąd rodzinny powierzył pozwany natychmiastową pieczę(...)w drodze zarządzeń opiekuńczych z art. 109 k.r.i.o.p. W uzasadnieniu tegoż postanowienia Sąd stwierdził, iż powód z żoną nie odwiedzali (...) a ich mieszkanie nie było przystosowane do zamieszkiwania w nim dzieci.

W dniu 11 września 2015 r. Sąd ustanowił pozwanych rodziną zastępczą i umieścił(...)dzieci powoda i jego żony u pozwanych. Apelacja małżonków P. od tego postanowienia została oddalona.

Sąd I instancji podkreślił, że subiektywne odczucie powoda, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych nie jest wystarczającą przesłanką do uznania powództwa za zasadne. Subiektywne odczucie krzywdy musi być poparte okolicznościami obiektywnymi, takimi na które osoba pokrzywdzona nie ma wpływu. Nie ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danej wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej. Dobra osobiste są czymś szczególnie cennym, trzeba więc dążyć do zapewnienia ich ochrony w każdym przypadku, w którym odniesiony w nich uszczerbek znajduje potwierdzenie nie tylko w odczuciu samego zainteresowanego, ale i w zobiektywizowanej ocenie zewnętrznej.

Po rozpoznaniu sprawy, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd meriti ustalił, że nie nastąpiło naruszenie przez pozwanych dóbr osobistych powoda i to niezależnie od tego, jak powód je definiował. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd meriti orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania.

Na kwotę 394 zł złożyły się kwota wynagrodzenia pełnomocnika 360 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (2 x 17 zł).

O wynagrodzeniu pełnomocnika powoda Sąd meriti orzekł w oparciu o § 11 pkt. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód zaskarżając wyrok w części odnoszącej się do oddalenia powództwa w zakresie żądania ochrony dóbr osobistych i usunięcia skutków tych naruszeń poprzez złożenie przez pozwanych pisemnych przeprosin oraz zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom pozwanych i oparcie na ich treści orzeczenia w sprawie, pominięcie dowodu z zeznań powoda i świadka K. P. oraz nagrań rozmów telefonicznych przedstawionych przez powoda, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że pozwani nie dopuścili się naruszenia dóbr osobistych powoda, że to powód nękał pozwanych osobiście i telefonicznie oraz ich obrażał, a ponadto, że to powód i jego żona dobrowolnie pozostawiali dzieci pod opieką pozwanych.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa poprzez nakazanie pozwanym pisemnego przeproszenia powoda za naruszenie jego dóbr osobistych oraz zasądzenie na rzecz adw. R. R. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, albowiem nie zostały one uiszczone nawet w części.

Skarżący zarzucił, iż Sąd Okręgowy dopuścił się dowolnej oceny materiału dowodowego, a walor wiarygodności przyznał w całości zeznaniom pozwanych, mimo że pozostają oni w konflikcie z powodem, a ich zeznania prowadzić miały do oddalenia powództwa, pomijając przy tym całkowicie twierdzenia podniesione w zeznaniach powoda i świadka K. P., a także inne dowody przedstawione przez powoda, w tym nagrania rozmów telefonicznych prowadzonych z pozwanymi.

W ocenie skarżącego, Sąd Okręgowy dokonał wybiórczej oceny dowodów, opierając orzeczenie wyłącznie na tych dowodach, które odpowiadały wersji przedstawionej przez pozwanych.

Skarżący podniósł, iż przedstawione przez niego nagrania rozmów telefonicznych wskazują wyraźnie w jakim celu wykonywał on połączenia - w celu nawiązania kontaktu z dziećmi, a nie nękania pozwanych, a także jak wobec powoda zachowywali się pozwani.

Skarżący wskazał, iż nie jest prawdą, że to wyłącznie jego działania prowadzą do wszczynania kolejnych spraw i postępowań karnych. Pozwani niejednokrotnie doprowadzili do wszczęcia postępowań karnych przeciwko powodowi, które to postępowania zostały prawomocnie umorzone.

W opinii skarżącego, błędnie ustalił Sąd Okręgowy, iż pozwani nie dopuścili się naruszenia jego dóbr osobistych. Działania pozwanych polegające na inicjowaniu postępowań przeciwko skarżącemu, notorycznego jego obrażania i wyśmiewania, a także na utrudnianiu mu kontaktów z dziećmi niewątpliwie naruszały dobra osobiste powoda takie jak jego dobre imię, godność i cześć oraz prawo do życia rodzinnego.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. **Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami** lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), **skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.** Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. **W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów,** uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie. Skarżący niezasadnie podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Trafnie ocenił Sąd Okręgowy zaoferowany przez obie strony procesu materiał dowodowy.

Nie ma racji skarżący, iż Sąd meriti błędnie przyznał walor wiarygodności zeznaniom pozwanych. Pozwani logicznie i spójnie przedstawili, w jaki sposób i z jakich przyczyn dzieci powoda pozostawały i pozostają pod ich opieką. Wszystkie wskazane przez nich okoliczności znalazły odzwierciedlenie w dokumentach znajdujących się w aktach spraw, z których Sąd Okręgowy przeprowadził dowód. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie dość wyczerpująco odniósł się do zeznań powoda i świadka K. P., lecz Sąd Apelacyjny - jako sąd merytoryczny – uznał, iż z zeznań tych nie wynikały żadne okoliczności przemawiające za uwzględnieniem powództwa. Sąd Okręgowy nie popełnił żadnych błędów w ustaleniach faktycznych i zasadnie przyjął, że pozwani nie dopuścili się naruszenia dóbr osobistych powoda. Zaoferowane przez powoda dowody tego nie potwierdziły.

Przedstawione przez skarżącego nagrania rozmów telefonicznych nie wskazują na to, by pozwani naruszyli jego dobra osobiste. Ewentualne wszczynanie przez pozwanych postępowań karnych przeciwko powodowi również nie może zostać uznane za naruszenie jego dóbr osobistych w świetle okoliczności faktycznych wskazanych w treści pozwu i ostatecznego sprecyzowania przez niego żądania pozwu na rozprawie w dniu 3 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny podziela rozważania prawne zawarte w pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. W myśl art. 23 i 24 k.c. każdej osobie fizycznej służy ochrona jej dóbr osobistych. Naruszenia dobra osobistego rozumianego jako prawo podmiotowe osoby fizycznej dopuszcza się każdy, kto w takie dobro chronione konkretną normą prawa lub zasadami współżycia społecznego godzi w sposób bezprawny. Z przepisu art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, a zatem na pokrzywdzonym ciąży jedynie obowiązek wykazania naruszenia, bądź zagrożenia konkretnego dobra osobistego, zaś sprawca by uwolnić się od odpowiedzialności musi wykazać okoliczności wyłączające bezprawność swojego zachowania. Musi zatem wykazać, że jego zachowanie mieściło się w ramach obowiązującego porządku prawnego oraz zasad współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 marca 1997 r. (I CKN 22/97) wyjaśnił, iż o tym, czy naruszenie dobra osobistego zostało istotnie dokonane, decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności faktycznych, nie zaś subiektywne

odczucie osoby zainteresowanej. Do takiej konstatacji prowadzi też brzmienie art. 24 § 1 zd. 1 k.c., w myśl którego ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania chyba, że nie jest ono bezprawne. O bezprawności zaś może być mowa wtedy, kiedy to cudze działanie narusza ustanowione konkretne nakazy i zakazy. W pojęciu bezprawności czynności nie mieszczą się natomiast uchybienia, omyłki, niedokładności, przeinaczenia i inne wadliwości pozbawione cech ocennych wobec określonej osoby.

Sąd Okręgowy trafnie ustalił, iż powód jako swoje dobro osobiste naruszone przez pozwanych wskazywał prawo do normalnego życia i prawo do życia w rodzinie. Słusznie też wskazał Sąd meriti, iż pojęcie to jest nieostre i nie można go zdefiniować w sposób, który pozwala uznać je za dobro osobiste. Nawet zaś gdyby przyjąć, iż jest to dobro osobiste, to zarzut jego naruszenia nie znalazł potwierdzenia w materiale dowodowym. Ponadto w apelacji skarżący wskazał na inne dobra osobiste, niż ostatecznie sprecyzowane na rozprawie w dniu 3 marca 2016 r. - dobre imię i godność.

Zasadnie uznał Sąd meriti, że skarżący nie udowodnił, iż działania pozwanych spowodowały zwolnienie go z pracy i utratę dochodów albo, że przeszkodziło mu w podjęciu pracy. Podobnie zarzuty nękania skarżącego nie zostały udowodnione.

Niewątpliwie z informacji uzyskanych od organów ścigania wynika, iż to skarżący występuje z różnymi oskarżeniami przeciwko pozwany, zaś oni zostają zmuszeni zachowaniem skarżącego do obrony. Skarżący obraża pozwanych przez telefon, grozi im nagrywaniem rozmów i tym samym zbieraniem przeciwko nim dowodów. Skarżący atakuje syna i wnuka pozwanych. To działania skarżącego powodują kolejne procesy karne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, prawo do normalnego życia w rozumieniu skarżącego nie zostało naruszone przez pozwanych w żaden sposób. Dobro osobiste w postaci prawa skarżącego do życia w rodzinie także nie zostało naruszone przez pozwanych.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż to nie z inicjatywy pozwanych dzieci skarżącego i jego żony pozostawały i pozostają pod ich opieką. Pozwani zostali niejako postawieni przed faktem dokonanym i obarczeni opieką nad wnukami. Fakt, że obecnie pozostają dla tych dzieci (...) jest usankcjonowany prawnie, a zatem ich działanie nie było i nie jest bezprawne. Podkreślenia wymaga ponadto, iż sprawa (...) została wszczęta przez Sąd rodzinny z urzędu.

Z uzasadnienia orzeczeń wydanych przez Sąd rodzinny wynika natomiast (...), a skarżący wraz z żoną nie odwiedzali (...) córek. W późniejszym okresie Sąd ustanowił pozwanych rodziną zastępczą i umieścił (...) dzieci skarżącego i jego żony u pozwanych.

Należy podzielić pogląd wyrażony przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że subiektywne odczucie skarżącego, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych nie jest wystarczającą przesłanką do uwzględnienia powództwa. Nie wystarczy bowiem do uwzględnienia powództwa subiektywna reakcja i odczucie pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danego zachowania, czy wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej. Odniesiony uszczerbek w dobrach osobistych musi znajdować potwierdzenie nie tylko w odczuciu samego zainteresowanego, ale i w zobiektywizowanej ocenie zewnętrznej.

Stąd też słusznie uznał Sąd meriti, iż nie nastąpiło naruszenie przez pozwanych dobra osobistego powoda i to niezależnie od tego, jak powód je definiował.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną orzekając jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II wyroku na zasadzie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego dla powoda z urzędu ustalone w oparciu o § 14 ust. 1 pkt. 2 i § 16 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w

sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016r., mając na uwadze datę złożenia apelacji.